

Spotkanie w Pecnej

21 sierpnia br. odbyło się spotkanie w sprawie nieczynnego cmentarza ewangelickiego w Pecnej, w którym udział wzięli: Powiatowy Konserwator Zabytków Wiesław Biegański, Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Adam Ejchorst oraz merytoryczni pracownicy Urzędu Miejskiego w Mosinie, zajmujący się zabytkami, zielenią i mieniem komunalnym.

Uczestnicy spotkania odbyli wizję w terenie.

Rozmawiano na temat możliwości uporządkowania cmentarza dla zachowania sakralnego i historycznego charakteru tego miejsca, a także możliwości pozyskania środków zewnętrznych na ten cel. Poruszono m.in. kwestię inwentaryzacji cmentarza, możliwości i sposobów odtworzenia cmentarnego muru, uporządkowania terenu, zagospodarowania zielenią i małą infrastrukturą, czy kwestie edukacji historycznej i włączenia w jej proces miejscowej szkoły.

Nieczynny cmentarz ewangelicki w Pecnej jest historyczną pamiątką po osadnictwie olęderskim, które nazwę swoją wzięło od jego pionierów, Holendrów. Początki tego osadnictwa w Polsce sięgają XVI w., kiedy rozpoczęła się pierwsza fala kolonizacji Żuław Wiślanych przez ludność przybyłą głównie z Niderlandów, wyznawców jednego z nurtów protestantyzmu. Opuszczali oni swój kraj w obawie przed prześladowaniami religijnymi, a ich osiedlenie w delcie Wisły miało ożywić gospodarczo wsie po skutkach gospodarczych wojny polsko-krzyżackiej 1519 – 1521. Posiadali dużą wiedzę w zakresie melioracji i gospodarowania na roli. Prawo olęderskie przeniesione na ziemie polskie przez Holendrów, stosowane było później przez ich kontynuatorów, głównie Niemców i Polaków. W Wielkopolsce pierwsze osady olęderskie pojawiły się na przełomie XVI i XVII w., a wieku XVIII pojawiły się także na terenie dzisiejszej gminy Mosina. Nieczynny cmentarz ewangelicki w Pecnej jest historycznym tego śladem.

Takie stare, ewangelickie cmentarze znajdują się również w Baranówku, Borkowicach, Starym i Nowym Dymaczewie, Krosinku, Krośnie, Pecnej, Radzewicach, Rogalinku, Sowinkach, Żabinku i w Mosinie. Opuszczone po II wojnie światowej przez potomków pochowanych na nich dawno temu osób, przez lata uległy w większości zniszczeniu. Współcześnie jednak wraca uwaga społeczności lokalnej dla historycznego znaczenia śladów po naszych dawnych współmieszkańcach – olęderskich osadnikach. Podejmowane są w tym zakresie różne społeczne inicjatywy. Przeszkodą dla konkretnych rozwiązań i działań jest jednak problem własnościowy, ponieważ większość z tych cmentarzy nie należy do Gminy Mosina.

W tym roku, nastąpiło ostateczne przejęcie przez naszą Gminę od Skarbu Państwa cmentarza ewangelickiego w Pecnej i ostateczna regulacja jego stanu prawnego, stąd pojawiła się możliwość podjęcia konkretnych działań dla jego zachowania.